Sygn. akt III Ca 942/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, w sprawie z powództwa J. C. przeciwko K. C., pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 marca 2001 roku, XII C 1339/99, opatrzony klauzulą wykonalności nadaną na rzecz K. C. w części, co do rat alimentacyjnych należnych od sierpnia 2006 roku i oddalił powództwo w pozostałej części.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zarzucając mu naruszenie:

- art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie powoda możności obrony swych praw wskutek bezpodstawnego zwrotu pism procesowych, w tym pisma procesowego z dnia 6 lipca 2015 r. zawierającego zarzut przedawnienia roszczeń alimentacyjnych;

- art. 137 § 1 k.r.o. poprzez nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczeń alimentacyjnych, których termin wymagalności nastąpił przed trzema laty.

Jak wynika z treści apelacji, w oparciu o powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Jako żądanie alternatywne apelujący wskazał zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w całości tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 marca 2001 roku, XII C 1339/99, opatrzonego klauzulą wykonalności nadaną na rzecz K. C., za wyjątkiem rat alimentacyjnych, które stały się wymagalne przed upływem trzech lat, licząc od daty uprawomocnienia się orzeczenia po rozpoznaniu powództwa opozycyjnego.

W toku rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powoda wniósł o pozbawienie wykonalności dwóch tytułów wykonawczych: wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 marca 2001 r. sygn. akt XII C 1339/99 oraz postanowienia z dnia 20 maja 1999 r. sygn. akt XII C 1339/99.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Istota podniesionych w apelacji zarzutów sprowadzała się do nieuwzględnienia przez Sąd Rejonowy zarzutu przedawnienia części roszczeń stwierdzonych przedmiotowymi tytułami wykonawczymi. W rzeczywistości Sąd Rejonowy nie odniósł się do zarzutu przedawnienia części z roszczeń alimentacyjnych, egzekwowanych przez powoda. Należy jednak podkreślić, iż zarzut przedawnienia nie został przez powoda skutecznie złożony w postępowaniu przed Sądem Rejonowym. Pisma powoda, zawierające powyższy zarzut, zostały bowiem powodowi zwrócone na podstawie art. 207 § 7 k.p.c. Po zwrocie powyższych pism powód był obecny (wraz z profesjonalnym pełnomocnikiem) na rozprawie w dniu 24 listopada 2015 r., zaś na rozprawie w dniu 16 lutego 2016 r. zarówno powód jak i jego pełnomocnik nie stawili się bez należytego usprawiedliwienia.

W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. jawi się jako oczywiście bezzasadny. W pierwszej kolejności zauważyć bowiem należy, że zgodnie z treścią art. 207 § 3 zd. 2 i 7 k.p.c. w toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Pismo przygotowawcze złożone z naruszeniem powyższej zasady podlega zaś zwrotowi. Podkreślić zatem trzeba, iż zwrot pism zawierających zarzut przedawnienia nie był bezpodstawny, jak twierdzi apelujący, lecz zgodny z obowiązującymi przepisami procedury cywilnej. Jak natomiast powszechnie przyjmuje się w

doktrynie, jedną z przesłanek pozbawienia możności obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. jest to, iż do pozbawienia możności obrony swych praw musi dojść wskutek naruszenia przez sąd przepisów postępowania. Wobec braku takiego naruszenia, jak w niniejszej sprawie, nie można mówić o spełnieniu przesłanki nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. Manowska Małgorzata, Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz i orzecznictwo, wyd. III, WK2016, komentarz do art. 379 k.p.c.).

Ponadto wskutek powyższego zwrotu powód nie został pozbawiony możności obrony swych praw. W dalszym ciągu brał on aktywny udział w postępowaniu, w szczególności zaś był obecny na rozprawie w dniu 24 listopada 2015 r., podczas której mógł on podnieść wskazaną wyżej okoliczność, czego jednak nie uczynił. W rozprawie zaś w dniu 16 lutego 2016 r. powód nie wziął udziału bez usprawiedliwienia, przez co sam pozbawił się możliwości podniesienia powyższych okoliczności.

Jak natomiast przyjmuje się w orzecznictwie, aktywne uczestnictwo strony w procesie samo w sobie wyklucza możliwość uznania, iż została zrealizowana przesłanka nieważności z art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 kwietnia 2016 r., LEX nr 2053922).

Reasumując, w przedmiotowej sprawie nie doszło do pozbawienia powoda możności obrony swych praw, bowiem zwrot pism nastąpił zgodnie z przepisami prawa a powód miał możliwość podniesienia zawartych w zwróconych pismach twierdzeń na dwóch następnych rozprawach, czego nie uczynił wskutek wyłącznie własnych decyzji i zachowania.

Również zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 137 § 1 k.r.o. nie okazał się trafny. Zgodnie z treścią art. 125 § 1 k.c. roszczenie obejmujące świadczenia okresowe należne w przyszłości, stwierdzone prawomocnym orzeczeniem, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem, ulega przedawnieniu trzyletniemu. Na podstawie zaś art. 121 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do roszczeń, które przysługują dzieciom przeciwko rodzicom - przez czas trwania władzy rodzicielskiej.

Jak słusznie wywodzi apelujący, został on pozbawiony władzy rodzicielskiej postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2013 r.

Zgodnie zaś z art. 578 § 1 k.p.c. postanowienia sądu opiekuńczego (którym bez wątpienia jest powyższe postanowienie) są skuteczne i wykonalne z chwilą ich ogłoszenia, a gdy ogłoszenia nie było, z chwilą ich wydania.

Oznacza to, iż termin przedawnienia roszczeń alimentacyjnych pozwanego, rozpoczął swój bieg, na podstawie art. 121 pkt 1 k.p.c., dnia 25 kwietnia 2013 r.

Wskazać jednak należy, iż zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Nie budzi wątpliwości, iż czynnością taką jest niewątpliwie prowadzenie przez wierzyciela, posiadającego tytuł wykonawczy, postępowania egzekucyjnego obejmującego roszczenie stwierdzone tym tytułem. Jak jednak wynika z trafnych ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, postępowanie egzekucyjne na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 marca 2001 r. sygn. akt XII C 1339/99 oraz postanowienia z dnia 20 maja 1999 r. sygn. akt XII C 1339/99 wszczęte zostało jeszcze przed rozpoczęciem biegu terminu przedawnienia (tj. przed dniem 25 kwietnia 2013 r.) i toczy się do chwili obecnej. Trzyletni termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe, który rozpoczął swój bieg w dniu 25 kwietnia 2013 r. został zatem skutecznie przerwany przez wierzyciela prowadzącego egzekucję. Powyższe postępowanie egzekucyjne nie zostało jeszcze zakończone, a zatem termin przedawnienia nie rozpoczął jeszcze biegu na nowo po jego przerwaniu. Zgodnie bowiem z treścią art. 124 § 2 k.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Reasumując powyższe rozważania, zarówno świadczenia wynikające z wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 marca 2001 r. sygn. akt XII C 1339/99, jak i wynikającego z postanowienia z dnia 20 maja 1999 r. sygn. akt XII C 1339/99, nie uległy przedawnieniu, bowiem przed upływem terminu przedawnienia postępowanie egzekucyjne o należności wynikające z tych tytułów zostało wszczęte i trwa do dnia dzisiejszego. Abstrahując zatem od rozważań, czy zarzut przedawnienia powyższych roszczeń został przez powoda skutecznie podniesiony w postępowaniu pierwszo instancyjnym, czy też dopiero w apelacji, stwierdzić należy, iż zarzut ten nie był zasadny, zaś rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego odpowiadało prawu.

W odniesieniu zaś do ugody sądowej z dnia 3 sierpnia 2006 r. zauważyć należy, że powyższy tytuł wykonawczy nie został ostatecznie objęty przedmiotowym powództwem.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie rozszerzył bowiem skutecznie powództwa, obejmując nim również wskazany wyżej tytuł wykonawczy.

Wynika to wprost zarówno z treści pozwu jak i pism składanych w toku postępowania przed Sądem I instancji. Nie bez znaczenia jest również , iż we wnioskach zawartych w skardze apelacyjnej, powód nie domagał się pozbawienia wykonalności tytułu egzekucyjnego w postaci ugody z 2006 roku, co potwierdził jego pełnomocnik na rozprawie przed Sądem Okręgowym.

Tym samym dokonywane przez powoda wpłaty w okresie od 3 sierpnia 2006 r. do 29 października 2014 r. nie mogły stanowić podstawy do pozbawienia wykonalności tytułów wykonawczych będących przedmiotem niniejszego postępowania. Jak bowiem wynika z ustaleń Sądu I instancji, powyższe wpłaty dokonywane były tytułem ugody z dnia 3 sierpnia 2006 r. Na marginesie, w świetle powyższego, za bezprzedmiotowe należy uznać rozważania Sądu I instancji dotyczące spełnienia przesłanek pozbawienia wykonalności ugody sądowej z dnia 3 sierpnia 2006 r. z powodu dokonanych przez powoda spłat części zadłużenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty poniesione przez pozwanego w tym postępowaniu złożyło się jedynie wynagrodzenie jego pełnomocnika w osobie adwokata, którego wysokość w kwocie 221,40 zł ustalono na podstawie § 8 pkt 2 w zw. z § 16 ust. pkt 1 w zw. z § 4 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 poz. 1801). Podstawową stawkę w wysokości 180 zł, Sąd podwyższył o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług w wysokości 23%, tj. o 41,40 zł.